

Adam Michałek

Drodzy Czytelnicy

Nurt SVD 44/2 (128), 7

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Drodzy Czytelnicy,

W roku 2010 Dom Misyjny św. Wojciecha w Pieniężnie (Warmia) obchodził jubileusz 90-lecia swego istnienia. Ta najważniejsza instytucja Księży Werbistów w Polsce znana jest dzisiaj jako Misyjne Seminarium Duchowne. Historia Domu św. Wojciecha wpisana jest w burzliwe dzieje Prus Wschodnich i Warmii, o czym zapoznaje nas pierwszy artykuł 128 tomu „Nurtu SVD” – pióra J. Skrabani – opisujący historię pierwszego ćwierćwiecza Domu Misyjnego w Pieniężnie (1920-1945). Nawiązując do okresu założycielskiego, W. Wesoły analizuje działalność dydaktyczno-formacyjną w Misyjnym Seminarium Duchownym w latach 1948-2008 i podaje, że „w ciągu 60 lat, przez mury tej szacownej uczelni przewinęło się około 1.300 studentów filozofii i teologii”; aktualnie za granicą pracuje 312 polskich werbistów.

Wychodząc poza kontekst lokalny, pozostajemy w tematyce historii misji: K.-H. Arenz zapoznaje nas z metodami ewangelizacji, jakie jezuici stosowali w im powierzonych misjach (*aldeamentos*) w Amazonii Portugalskiej (XVII wiek); T. Szyszka opisuje historię ewangelizacji królestwa Quito (XVI wiek), natomiast A. Miotk przypomina skomplikowaną sytuację misji katolickich w Chinach w początkowym okresie panowania komunizmu, na przykładzie posługi biskupa Theodora Shu (1952-1959).

Drugą część tomu otwiera rewelacyjna refleksja E. Manhaeghe nt. renesansu misji *ad gentes* w Belgii, rozumianej jako siła antykryzysowa, zdolna przywrócić sens i koherencję społeczną. Równie odkrywczy charakter ma studium M.-H. Robert nt. roli i miejsca Kościoła katolickiego we Francji. W kraju, gdzie chrześcijaństwo stało się mniejszością wyznaniową zepchniętą do przestrzeni życia osobistego, wspólnota wierzących podejmuje podwójny dialog: z Kościołem nauczającym i ze społeczeństwem poszukującym. Powracając do polskiego kontekstu, tekst J. Gniadka pragnie uświadomić Czytelnikowi, że organizacje pozarządowe (trzeci sektor) mogą stać się cennym narzędziem pozyskania finansów dla celów charytatywnych, które – obok posługi Słowa i Sakramentów – stanowią istotę Misji Kościoła. Na przykładzie Fundacji „Ósrodek Migranta *Fu Shenfu*” w Warszawie, autor nie tylko zachęca do korzystania ze środków publicznych dla celów charytatywnych, ale zapoznaje z administracyjno-prawnymi perypetiami, jakie towarzyszą zakładaniu fundacji i przestrzega przed zagrożeniem zredukowania pomocy charytatywnej Kościoła do poziomu świeckiej filantropii.

Adam Michatek SVD